

Piotr Małczyński\*

## CZAR HEBANOWYCH KSZTAŁTÓW. CIAŁO PORNOGRAFICZNE W KONTEKŚCIE PORNOGRAFII MIĘDZYRASOWEJ

Pornografia<sup>1</sup> jest swego rodzaju karykaturą rzeczywistości (Miller-Young 2007, s. 150-160). Nie omieszkala więc zwrócić uwagę na różnorodność otaczającego ją świata. Czyni to jednak w charakterystyczny dla siebie sposób. Produkcje pornograficzne nie oparły się powszechnemu zjawisku nacjonalizmu, nadając ciału znaczenia ponadindywidualnego, a związanego nie tylko z płcią. W obrębie branży erotycznej, już od lat 70. XIX wieku powstawały „typy narodowe”, które charakteryzować miały stereotypową seksualność konkretnych narodowości. Zgodnie z tą stereotypizacją dużymi penisami i biustem cechują się Amerykanie, seks oralny to specjalność francuska, Anglicy interesują się biczowaniem, a Hiszpanie świętokradztwem (Milter, Slade 2005, s. 187). Nawet w dobie, gdy przemysł pornograficzny ma charakter międzynarodowy, a wymienione „typy” rzadko są reprodukowane, europejscy producenci starają się różnić od amerykańskich, lansując odpowiedni, ich zdaniem, typ figury kobiet Starego Kontynentu. Jaki jest jednak stosunek pornografii do ciała innego niż białe?

Występowanie niebiałych aktorów w zachodnich produkcjach porno<sup>2</sup> należy do zjawisk stosunkowo rzadkich. Branża zdominowana została przez Białych, choć coraz częściej towarzyszą im jednostki innej barwy skóry.

---

\***Piotr Małczyński** – magister etnologii, doktorant Studium Nauk o Kulturze na Uniwersytecie Wrocławskim. Jego zainteresowania badawcze koncentrują się wokół problematyki nacjonalizmu, „rasy”, etniczności oraz zjawisk kulturowych związanych z piłką nożną.

<sup>1</sup>Zdefiniowanie pornografii stanowi niezwykle trudne zadanie. Sam termin „pornografia” używany jest często jako określenie nieprzyzwoitości, co wymaga rozważenia go w konkretnym kontekście. Za materiały pornograficzne uznaje się bowiem takie przedstawienie seksualności, które nie powinno być ukazywane publicznie. Natomiast głównym celem porno-produkcji miałoby być (subiektywnie rozpatrywane od strony reakcji widza bądź intencji twórcy) podniecenie odbiorcy (Ogien 2005, s. 47-61; Nijakowski 2010, s. 44-51).

<sup>2</sup>Niniejszy tekst dotyczy tylko pornografii zachodniej i przede wszystkim heteroseksualnej.

Kolorowi, w większej ilości, występują w specyficznych, skupionych na rasie, gatunkach pornografii. Owe niszowe rodzaje cechują się gorszą jakością, a ich, rosnąca co prawda, popularność nadal silnie odstaje od reszty produkcji XXX. Zarówno ich twórcami, jak i odbiorcami są przeważnie Biali, którzy, spełniając swoje fantazje, nadali „urasowanej pornografii” wymiar dewiacyjnej odmienności (Miller-Young 2007, s. 150-160).

Przemysł pornograficzny korzysta z szeroko rozpowszechnionych w kulturze euro-amerykańskiej, stereotypów rasowych. Wykorzystując je, nawet jeśli twórcy, aktorzy czy widzowie w nie nie wierzą, pornografia dokonuje ich reprodukcji, przekazując tym samym stereotypową wizję odbiorcom (Williams 2004, s. 302). W ten sposób popularne poglądy dotyczące seksualności zostają doksztalcane w produkcjach porno, by następnie wpłynąć, w swej ucieleśnionej formie, na powszechne wyobrażenia.

Dobitnym przykładem, ilustrującym zjawisko czerpania przez pornografię stereotypowych treści jest sposób, w jaki ukazuje ona czarnego mężczyznę. Zgodnie z przekazem biblijnym, Czarni są potomkami Chama, który kpiąc z nagości pijanego ojca – Noego – ściągnął na siebie gniew boży. Ukara-ny nagością, skłonnością do nierządu i nieprzyzwoitym wydłużeniem członka, przodek Czarnoskórych przekazał grzeszną naturę swym „lubieżnym” dzieciom<sup>3</sup>. W średniowiecznej Europie wygląd mieszkańców subsaharyjskiej Afryki kojarzono także z diabłem. Czarność i „dziwny” (olbrzymi, pokryty łuską) członek należą bowiem do tradycyjnych elementów wiązanych z diabelskością (Janicki 2008). Jednocześnie antyk pozostawił po sobie odmienne od biblijnego wyjaśnienie fizyczności i psychiki Czarnych. Na groteskową budowę ciała i niepohamowany temperament tzw. Etiopa wpływ miał mieć, według antycznych Greków, gorący klimat (Friedman 2003, s. 135). Historię z *Księgi Rodzaju* (Melamed 2003, s. 196), jak i inne wyobrażenia dotyczące seksualności Czarnoskórych znali europejscy odkrywcy, którzy chętnie „obserwowali” „lubieżność” afrykańskich „plemion” (Morgan 2002, s. 50). Gdy kontakty między społecznościami pochodzącymi z Afryki i Europy stawały się, w wyniku kolonizacji i handlu niewolnikami, coraz częstsze, wzrastała jednocześnie obawa przed hiperseksualną mocą Czarnych. Obsesyjny strach wywoływała myśl o możliwości międzyrasowych kontaktów seksualnych między negroidalnymi mężczyznami a białymi kobietami. Zastanawiano się, czy cywilizacja Białych jest na tyle silna, by powstrzymać „bestialskie żądze” „dzikich” sąsiadów, którzy, wobec oczekiwanego oporu swoich jasnoskórych wybranek, nie powstrzymają się przed gwałtem. Zakaz mieszanych związków stał się podstawowym elementem opartych na segregacji rasowej pra-

<sup>3</sup>Być może Cham wykastrował pijanego ojca, co miałoby być rzeczywistym powodem kary (Graves, Patai 1993, s. 124-125).

wodawstw (Balicki 1980, s. 195; Rokicki 2002, s. 122-126).

Obraz lubieżnego, nienasyconego i wyposażonego w olbrzymiego penisa Czarnego kontynuuje pornografia. Czarnoskórzy aktorzy wcielają się w role, które tradycyjnie wyznacza im stereotyp: złodziei, *pimpów* – сутenerów i gwałcicieli. Ich ofiarami padają także białe kobiety. Nie od dziś bowiem „wiadomo”, iż, mimo swej jednoczesnej niewybredności, negroidalni mężczyźni szczególnie gustują w blondynkach. To o cnotę jasnowłosych piękności, symbolu czystości, łagodności i północnoeuropejskiej dominacji, rasiści bali się najbardziej (Melosik 1996, s. 96). Tymczasem w pornografii, która nie cofa się przed kulturowymi zakazami, by tylko przekazać swoje „prawdy o (seksualnej) przyjemności”, stosunek międzyrasowy cieszy się niezwykle popularnością. Podczas zetknięcia czarnego ciała z białym dokonuje się kontrastowe podkreślenie obu rasowości (Williams 2004, s. 272-276). Twórcy i widzowie „pornotopii” mają bowiem kontrolę nad własnymi, reprodukowanymi fantazjami (Parreñas Shimizu 2007, s. 141). Filmowi gwałciciele nastają na niewinne blond dziewczęta, złodzieje penetrują nie tylko mieszkania białych właścicieli (Miller-Young 2007, s. 150-160), a *pimp* może mieć w swym „stadku” jasnoskóre prostytutki. Jedynie bowiem „biała dziwka” może zadawać się z Czarnym (Williams 2004, s. 283). Każdy erotyczny kontakt oznacza skażenie „czystości” Białych „zwierzęcym brudem” Czarnych, jak ma to miejsce, gdy czarny kochanek karci głupotę wyuzdanej, euroamerykańskiej nastolatki (Bernardi 2006, s. 233). Popularną ośią fabuły wielu produkcji porno, gdzie dochodzi do międzyrasowych stosunków, stał się motyw zdrady. W filmach tego nurtu dochodzi do swoistego odwrócenia hierarchii dominacji – ciemnoskóry kochanek góruje nad białym „rogaczem” dzięki swej hiperseksualnej budowie ciała. „Przyprowadzająca rogi” biała kobieta często sama dąży do zakazanego kontaktu, który zadowala ją bardziej niż „poprawne” endogamiczne relacje. Elementem podniecającym widza ma być nie tylko niewierność małżeńska, lecz także różnica rasowa, która w tym przypadku wypada na korzyść „obcego”. Jednak również i branży pornograficznej nie ominął strach przed spółkowaniem obu ras. Amerykańskie białe gwiazdki porno (w przeciwieństwie do europejskich) podobno obawiały się reakcji ich współobywateli, którzy oglądaliby, jak oddają się czarnym mężczyznom. Mieszany seks miał dla nich oznaczać koniec erotycznej kariery<sup>4</sup>.

Stereotyp nieposkromionej Afrykanki również ma swą długą historię. Europejscy podróżnicy, opisując stroje i zwyczaje małżeńskie, wielokrotnie dokonywali nadinterpretacji. Według nich, negroidalne kobiety miały być bezwstydne, chodziły bowiem nago, a wspólnotę żon praktykowano po-

<sup>4</sup>Racism, <http://lukeisback.com/essays/essays/racism.htm>

wszechnie (Morgan 2002, s. 40). U czarnoskórych dam upatrywano niesłychanej żądzy, której nie mógł zaspokoić nawet obdarzony niezwykłą mocą seksualną czarny mężczyzna. Ich nienasycenie pchało je ponoć, jak twierdzili Europejczycy, ku małpom (Friedman 2003, s. 135). Według średniowiecznych przekonań również Biały mógł stać się ofiarą kuszenia ciemnoskórej diablicy (Morgan 2002, s. 40). Tym bardziej, że, podobnie jak panowie, panie o afrykańskich korzeniach, miały nie stronić od międzyrasowych kontaktów. Biały partner „wybiela”, podnosząc status ciemnego kochanka (Fanon 1967, s. 63). W pornograficznych przedstawieniach czarne kobiety są więc zawsze chętne do współżycia z „białym panem”. Panem, gdyż pamięć o niewolnictwie nabrała istotnego miejsca w produkcjach typu *interracial*. Czarnoskóre kobiety wcielają się, na ogół, w rolę podwładnych pokojówek i prostytutek (Miller-Young 2007, s. 150-160). Europejscy „odkrywczy” chętnie wspominali o obwisłych piersiach Afrykanek, które przewieszały je sobie przez ramię na plecy (Morgan 2002, s. 45). Jednak najbardziej reprezentatywnym elementem pornograficznej „czarnej kobiecości” zostały, budzące fascynację podczas kolonialnych pokazów (Fausto-Sterling 2002, s. 69-78), duże pośladki (Bernardi 2006, s. 238).

Krągła pupa stała się wyróżnikiem kolejnej kategorii pornograficznych bohaterek – Latynosek (tamże, s. 239). Grupa ta, mimo iż wyodrębniono ją na zasadach językowych<sup>5</sup>, posiada w pornografii specyficzne cechy fizyczne. Została więc w pewien sposób „urasowiona”. Szeroki wachlarz urody, jaki może sobą reprezentować latynoska dziewczyna, ograniczany jest zazwyczaj do „standardowego” typu, gdzie każda Latynoska to przeważnie ciemnowłosa *culibonia* (Mendible 2007, s. 6). Pornografowie konstruują taką południowo-amerykańską *kallipygos* w oparciu o metafory żywieniowe. Latynoska piękność ma być słodka i pikantna, niewybredna i „szybka”, jak fast food. Jak twierdzi Frances Negrón-Muntaner, Latynoski kuszą przyjemnością, która łamie zasady purytańskiej ideologii, heteronormatywności i medycznego establishmentu. Nakłaniają bowiem do „krzyżowania się ras”, seksu analnego oraz wysokotłuszczowej diety (Bernardi 2006, s. 235-236).

Inną ważną grupą, występującą w branży pornograficznej, są Azjatki. Termin ten odnosi się do kobiet rasy żółtej o azjatyckim pochodzeniu. Nie będą więc nimi zarówno niemongoloidalne mieszkanki Orientu, jak i Indianki, których, o dziwo, w pornografii nie ma w ogóle (Bernardi 2006, s. 228). Natomiast osoby o mieszanym pochodzeniu, przyjmują „azjatyckość” za oś swej tożsamości. Determinacja rasowa sprawia, iż Metysi uchodzą za Azjatów nawet pod względem biologicznym i takie też role odgrywają (Parreñas

<sup>5</sup>Latynosi są grupą bardzo „zróżnicowaną rasowo”. Przykładowo, w 1992 r., 5,4% amerykańskiej społeczności latynoskiej stanowili Czarnoskórzy (Rokicki 2002, s. 188).

Shimizu 2007, s. 163). Orientalny wygląd ciała pracowniczki seksbiznesu zapewniają specjalne rekwizyty. Wschodni strój, akcent, sposób poruszania, makijaż, a nawet otoczka tekstowa filmu były szczególnie istotne w kinie czarno-białym, zwłaszcza, zanim role azjatyckich piękności zaczęły odgrywać, od lat 40.-60., właściwe Azjatki (tamże, s. 147-149). Jednak, wraz z rozpowszechnieniem odmiennych rasowo aktorek, kostium zupełnie nie zniknął. Istotną rolę odgrywa dziś szkolny mundur. Długie, czarne włosy i długie paznokcie pozostają nadal „rasowymi” atrybutami kobiecości rodem ze Wschodu Azji. Pornograficzny obraz często podkreśla niewielkie rozmiary ciała azjatyckiej aktorki, szczególnie w kontraście do „jego” wielkości (tamże, s. 160-165). Powiększa tym samym, kojarzone z walorami seksualnymi, rozmiary aktora i widza oraz jego (cielesną) dominację. Zbliżeniu na twarz, z jej wyznacznikami rasowości w postaci skośnych oczu, towarzyszyły dawniej ujęcia poszukujące analogicznej „skośności” w sromie Azjatek. Jednak tego ostatecznego dowodu różnic rasowych w sferze seksualności nigdy nie odnaleziono (tamże, s. 149). Łona Azjatek skupiają uwagę widzów swą bezwłosą gładkością. Dość często praktykowana depilacja budzi skojarzenia z dziecinnością (Bernardi 2006, s. 228), co pasuje do filigranowych ciał przebranych w szkolne mundurki.

Kształt pornograficznego wizerunku bohaterek z Azji koresponduje z popularnymi przedstawieniami, pochodzących z tego kontynentu, mężczyzn (tamże, s. 155-156). Azjatki ukazywane są analogicznie do spopularyzowanej przez kulturę masową postaci Fu Manchu<sup>6</sup>. Tak jak i on, azjatyckie kobiety mają mieć zdradliwy, pozbawiony skrupułów charakter. Tak postrzeganą kobiecość wspiera historyczny kontekst, który wykorzystywany jest w pornografii. Amerykańscy twórcy i widzowie pamiętają o toczonych wojnach (szczególnie w Wietnamie). Chętnie więc ukazują Azjatki w roli szpiegów lub zdobywczy wojennych. Z drugim wcieleniem łączą się także, tak chętnie podejmowane w produkcjach pornograficznych, stosunki dominacji. Ukazanie hierarchii rasowej staje się dogodną ku temu okazją. Azjatyckie piękności wchodzi też w kreacje podległych masażystek, prostytutek, opiekunek do dzieci czy studentek. Obok zdrajczyni występuje niewinna dziewczyna we wspomnianym mundurku. Obie zaangażowane są w „mit służalczości”, dokonują jego „obalenia” poprzez zdradę lub „potwierdzenia”, gdy posłuszna uczennica poddaje się woli białego kochanka. Jednak zarówno „seksualna ekspertka z chińskiej dzielnicy”, jak i dobra studentka może wykazać się swą hiperseksualną naturą Orientu, której jest symbolem.

---

<sup>6</sup>Doktor Fu Manchu jest postacią stworzoną w 1913 roku przez powieściopisarza Saxa Rohmera. Pojawiając się na ekranie, ten pozbawiony skrupułów lekarz i twórca wymyślonych tortur, stał się filmową personifikacją podstępного zła (Rokicki 2002, s. 204-205).

Niewinność opiekunki do dzieci sąsiaduje, zgodnie z fantazją producentów, z ukrywaną lubieżnością. Erotyczną moc Azjatek starają się potwierdzać gwiazdki porno. Ich specjalnością są stosunki analne, triolizm, seks grupowy, podwójna i potrójna penetracja i różne, „wymyślne” pozycje. Porno-biznes, dbając o widzów, dostarcza im sensacji z „życia prywatnego” swych pracownic, a to, co przekazuje fanom azjatyckich celebrytek erotyki, ma potwierdzać ich dewiacyjność. Nawet po wyłączeniu kamer, aktorki rzucają się w wir „dzikiego”, najczęściej grupowego, seksu. Ku ucieście białego widza, Azjatki wykorzystują swą energię seksualną najchętniej w kontaktach międzyrasowych. Rasa, towarzysząca takim spotkaniom, stanowi niezwykle podniecającą siłę. Satysfakcję obcowania z uległą, pożądaną przez Białych „innością” uwypukla scena, w której aktor ejakuluje między skośne oczy aktorki. Obrazek wytrysku na twarz stanowi podkreślenie „rasowej niższości” i obopólnego zadowolenia ze stosunku (Parreñas Shimizu 2007, s. 155-165). Jeśli dla XIX-wiecznego podróżnika bądź czytelnika „Orient stanowił obszar, gdzie można było szukać seksualnych doświadczeń nieosiągalnych w Europie” (Said 2005, s. 272), to czy podobnych wrażeń nie poszukują widzowie filmów, które dokonują ekranizacji ucieleśnionej erotyki Wschodu?

Pornografii (przynajmniej heteroseksualnej<sup>7</sup>) inni rasowo mężczyźni niż „normalni” Biali i „hiperseksualni” Czarni nie są chyba specjalnie potrzebni. Obdarzeni stereotypowym, asekualnym wizerunkiem Azjaci pojawiają się niezwykle rzadko. Ich „naturalna” partnerka częściej zabawia się sama, masturbując dildo, niż z którymś z nich (Bernardi 2006, s. 236). Częściej można ją spotkać także z Czarnym, gdy ścierają się dwie hiperseksualne postaci (Parreñas Shimizu 2007, s. 163) niż z „kiepsko wyposażonym”, według stereotypu, mężczyzną azjatyckim. Jak jednak pokazuje przykład nagradzanego w ostatnim czasie Keniego Stylesa, kariera aktora pochodzącego z Azji jest możliwa. Mieszkający w Wielkiej Brytanii Taj, nie ogranicza się nawet do pań o orientalnym rodowodzie. Sięgając na Wschód, zatrzymuje się najczęściej na dominujących w pornografii europejskiej Węgrach i Czechach<sup>8</sup>.

Zachodnia pornografia, ucieleśniając fantazje Białych korzystała, podczas kreacji wizerunku niebiałej ludności, z zakorzenionych w kulturze stereotypów. Kolorowi aktorzy odgrywają role, które mają cieszyć oko białe-

<sup>7</sup>W pornografii gejowskiej występują, kojarzeni z odbytem, Azjaci. Są oni zdominowani przez „prawdziwych” białych gejów. Azjatyccy mężczyźni są często stylizowani, podobnie jak kobiety, poprzez depilację, która nadaje im chłopięcego, sfeminizowanego wyglądu. Młodociany wizerunek przywodzi na myśl quasi-pedofilskie stosunki. Podczas gdy latynoscy transseksualiści podkreślają swe kobiece krągłości pośladków, czarny *shemale* ukazuje „w swoim czasie” męską „niespodziankę” w postaci okazałego penisa (Bernardi 2006, s. 235-238).

<sup>8</sup>Keni Styles, [http://en.wikipedia.org/wiki/Keni\\\_Styles](http://en.wikipedia.org/wiki/Keni%5C_Styles)



go widza. Przemysł pornograficzny utrzymuje więc stereotypową hierarchię rasową, w której członkowie społeczności o pozaeuropejskim pochodzeniu spełniają się jako kryminaliści, służące, sutenerzy i prostytutki. Czarnych przedstawia się więc jako niebezpieczne zwierzęta, dążące do kontaktów płciowych z „rasą dominującą”. Tymczasem Biali, autorzy tych kreacji, są przedmiotem uwielbienia. Pożądaną ich służalcze masażystki i sprzątaczk. Ich tropem podąża gwałcieł, którego chcą oglądać (Miller-Young 2007, s. 150-160). Wpływający na kształt pornograficznego obrazu niebiałych aktorów stereotyp, potraktowano odpowiednio wybiórczo. Pominięto chociażby mówiące o bezbolesnych porodach (Morgan 2002, s. 51-56) i przenoszeniu chorób wenerycznych (Ząbek 2007, s. 232) poglądy, a które odgrywają istotną rolę w kształcie wyobrażonej cielesności czarnoskórych kobiet. Elementy te nie pasują jednak do hedonistycznej koncepcji pornografii, gdzie seks nie wiąże się z jakimikolwiek konsekwencjami. Czarna gwiazdka porno ma być zwierzęca, lecz nie brzydka, jak jej, widziani oczami białej estetyki, protoplastki (Guy-Sheftall 2002, s. 22-26). Utkany stereotyp jest na tyle silny, że niemal nie można wyjść poza niego (Parreñas Shimizu 2007, s. 143). Rasa silnie determinuje kształt pornograficznych kreacji, stając się nadrzędną kategorią organizującą pornografię. Inne, związane z pełnioną rolą formy kategoryzacji odchodzą na dalszy plan (tamże, s. 165). Zgodnie z wymaganiami branży XXX, „obca” kobieta musi być hiperseksualna. Jej dewiacyjną moc testują zarówno normatywni mężczyźni, jak i kobiety. Podobnym dewiantem „jest” czarnoskóry mężczyzna, choć zdaje się być bardziej krnąbrny niż zdominowane, choć niewyżyte egzotyczne partnerki. O drzemających w „innych” seksualnych mocach świadczą, wyeksponowane w pornografii, ich cielesne atrybuty.

Ta „odmienność” sprawia, iż, także istniejąca w pornobiznesie, krytyka feminizmu proseksualnego<sup>9</sup> przyjmuje inną taktykę. Skoro rasa organizuje sposób pojawienia się w pornografii i nadaje kolorowemu ciału hiperseksualny wyraz, „branżowe feministki” o pozaeuropejskim pochodzeniu nie starają się, podobnie jak Candida Royalle czy Nina Hartley wykreować odmienny, pornograficzny wzór kobiecej przyjemności. Zamiast tego nie unikają tradycyjnego postrzegania „urasowionej” seksualności, lecz wykorzystują fantazje, wplatając je w obraz własnego i społecznego postrzegania. Azjatycka gwiazda Annabel Chong, biorąc udział za darmo w grupowym seksie, chciała skierować promiskuityzm w stronę kobiet, które mogą w nim uczestniczyć nie jako „dziwki”, lecz „ogiery”. Balansując na krawędzi akceptowalności, aktorka zwraca uwagę na swe podwójne życie uczoney i gwiazdki porno.

<sup>9</sup>Nurt feminizmu proseksualnego dostrzega pozytywy płynące z pornografią. Wśród jego zwolenników znajdują się osoby związane z branżą pornograficzną (McElroy 2007).

Kimberly Chun, w swym artykule w „Asian Week”, zastanawia się, w jaki sposób Chong godzi swoje trzeciofalowe studia feministyczne i chrześcijańskie wychowanie z pracą w przemyśle pornograficznym. Jak może postulować seksualne wyzwolenie kobiet poprzez zdominowaną przez mężczyzn pornoprodukcję? Czy jest to „heroina feminizmu czy ofiara patriarchy” (Parreñas Shimizu 2007, s. 164-179)? A wspomniany Keni Styles? Czy również podlega wiktyimizacji czy może jest przełamującym stereotyp seksualnej niemocy azjatyckim bohaterem?

Twórcy pornografii, chcąc zainteresować/podnieć swych widzów, sięgają po różnorakie formy cielesności i otoczkę fabularną. Wśród nich znalazły się motywy oparte na „rasowości”, które bazują na zakorzenionych wyobrażeniach na temat ludzkiej różnorodności. Osią wielu produkcji zachodniego porno jest więc etnocentryczna perspektywa, zgodnie z którą Białych ukazuje się jako ludzi zgodnych ze standardami normalności. Jednocześnie zaś aktorzy innych „ras” wcielają się w role hipercielesnych czy omniseksualnych „obcych”. Spotkaniu tych odmiennych postaci służy nurt pornografii międzyrasowej, gdzie (przede wszystkim) biały bohater ma szansę natknąć się na kolorowego partnera. Opisany „rasowy mezalians” ma budzić emocje z powodu różnic cielesnych, relacji dominacji między grupami ludzkimi czy kontrowersji związanych z „czystością ras”. Można zastanawiać się, czy owe fantazje stanowią odpowiedź na oczekiwania widzów, czy też są narzucone (biernym?) odbiorcom przez autorów-pornografów. Wydaje się jednak, iż bez względu na odpowiedź na powyższe pytanie, znajomość stereotypów rasowych czy też myślenie w kategoriach „rasy” należy uznać za wspólne dla obu grup. Tymczasem pornografia pełni rolę narzędzia ucieleśniającego i reprodukcją stereotypowe wizje.

## Literatura

- BALICKI J. (1980), *Historia Burów. Geneza państwa apartheidu*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wyd., Wrocław.
- BERNARDI D. (2006), *Interracial Joysticks: Pornography's Web of Racist Attractions*, [w:] *Pornography. Film and Culture*, red. P. Lehman, Rutgers Univ. Press, London.
- FANON F. (1967), *Black Skin, White Masks*, Grove Press, New York.
- FAUSTO-STERLING A. (2002), *Gender, Race and Nation. The Comparative Anatomy of „Hottentot” Women in Europe, 1815-17*, [w:] *Skin Deep, Spirit*



- Strong. *The Black Female Body in American Culture*, red. K. Wallace-Sanders, Univ. of Michigan Press, Ann Arbor.
- FRIEDMAN D. M. (2003), *Pan niepokorny: kulturowa historia penisa*, Muza, Warszawa.
- GRAVES R., PATAI R. (1993), *Mity hebrajskie. Księga Rodzaju, Cyklady*, Warszawa.
- GUY-SHEFTALL B. (2002), *The Body Politic. Black Female Sexuality and the Nineteenth-Century Euro-American Imagination*, [w:] *Skin Deep, Spirit Strong. The Black Female Body in American Culture*, red. K. Wallace-Sanders, Univ. of Michigan Press, Ann Arbor.
- JANICKI K. (2008), *Diabeł jako Murzyn. Średniowieczne korzenie rasizmu*, <http://histmag.org/?id=1734> (dostęp: 1.12.2009).
- KENI STYLES, [http://en.wikipedia.org/wiki/Keni\\\_Styles](http://en.wikipedia.org/wiki/Keni\_Styles) (dostęp: 1.12.2009).
- MCELROY W. (2007), *Feministyczne spojrzenie na pornografię oraz jej obrona*, <http://liberalis.pl/2007/12/27/wendy-mcelroy-feministyczne-spojrzenie-na-pornografie-oraz-jej-obrona/> (dostęp: 13.12.2009).
- MELAMED A. (2003), *The Image of the Black in Jewish Culture. A History of the Other*, Routledge, London.
- MELOSIK Z. (1996), *Tożsamość, ciało i władza. Teksty kulturowe jako (kon)teksty pedagogiczne*, Edytor, Toruń.
- MENDIBLE M. (2007), *Introduction: Embodying Latinidad: An Overview*, [w:] *From Bananas to Buttocks. The Latina Body in Popular Film and Culture*, red. M. Mendible, Univ. of Texas Press, Austin.
- MILLER-YOUNG M. (2007), *Let Me Tell Ya 'Bout Black Chics: Interracial Desire and Black Women in 1980s' Video Pornography*, [w:] *Blackness and Sexualities*, red. A. Schuhmann, M. Wright, Lit Verlag, Berlin.
- MILTER K. S., SLADE J. W. (2005), *Global Traffic in Pornography: The Hungarian Example* [w:] *International Exposure: Perspectives on Modern European Pornography, 1800-2000*, red. L. Z. Sigel, Rutgers Univ. Press, New Brunswick.
- MORGAN J. L. (2002), „Some Could Suckle over Their Shoulder”. *Male Travelers, Female Bodies, and the Gendering of Racial Ideology, 1500-1770*, [w:] *Skin Deep, Spirit Strong. The Black Female Body in American Culture*, red. K. Wallace-Sanders, Univ. of Michigan Press, Ann Arbor.
- NIJAKOWSKI L. (2010), *Pornografia. Historia, znaczenie, gatunki*, Iskry, Warszawa.

- OGIEN R. (2005), *Pensar la pornografía*, Paidós, Barcelona.
- PARREÑAS SHIMIZU C. (2007), *The Hypersexuality of Race: Performing Asian/American Women on Screen and Scene*, Duke Univ. Press, London.
- RACISM, <http://lukeisback.com/essays/essays/racism.htm> (dostęp: 1.12.2009).
- ROKICKI J. (2002), *Kolor, pochodzenie, kultura: rasa i grupa etniczna w społeczeństwie Stanów Zjednoczonych Ameryki*, Universitas, Kraków.
- SAID E. (2005), *Orientalizm*, Zysk i S-ka, Poznań.
- WILLIAMS L. (2004), *Skin Flicks on the Racial Border: Pornography, Exploitation, and Interracial Lust*, [w:] *Porn studies*, red. L. Williams, Duke Univ. Press, London.

**Piotr Małczyński**

**MAGIC OF EBONY SHAPES. BODY OF PORNOGRAPHY  
IN THE CONTEXTS OF INTERRACIAL PORNOGRAPHY.**

*Abstract*

Pornography is a kind of caricature of reality. But it also presents human diversity in the specific way. It uses racial stereotypes which are widely spread in the Euro-American culture. For example, it shows the black as dangerous animals seeking sexual contacts with the 'dominant race'. On the other hand, it portrays Asian females as the embodiment of sexual power of the Orient. Black or Asian actors play the roles which are to entertain a white spectator. Therefore porn business maintains racial hierarchy, where the actors of non-European origin get the roles of criminals, servants, pimps or prostitutes. At the same time, however, it plays with that classic hierarchy by focusing on the qualities of the human body and presenting the (dis)order based on the body where the 'alien' can dominate with their (hyper)sexual attributes.